

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 32.

Z KRAKOWA DNIA 19 KWIETNIA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 10 Kwietnia.

Dnia onegdajszego odbyło się w Kościele Metropolitalnym S. Jana drugie żałobne nabożeństwo po wiekopomnej pamięci Nayaśniejszym Cesarzu i Królu Alexandre. Celebrował JW. JX. Prosper Burzeński, Senator Królestwa Polskiego, Biskup Diecezyi Sandomierskiej, w obecności JO. Księcia Namiestnika Królewskiego, tudzież Urzędników Cywilnych i Wojskowych. Świątynia Pańska nie była w stanie obić pobożnego ludu cisnącego się dla wniesienia do Przedwiecznego najgorętszych modłów za opłakiwanym od kilkunastu ludów Monarchą. W czasie nabożeństwa exekwowane było Requiem Mozarta pod dyrekcją JPana Kuropińskiego.

Dzisiaj odbędzie się w tymże Kościele trzecie żałobne nabożeństwo, a dnia jutrzejszego czwarte podług obrzędu Grecko-Unickiego.

J. K. Mość Książę Oranii przybył dnia wczorajszego z Petersburga do tutajszej Stolicy.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do Postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 22 Stycznia 1822 r. podaie do wiadomości publiczney, że czynność pierwiastkowej regulacyi hypotek w Województwie Krakowskiem, tudzież rozpoznanania Aktów teyże regulacyi przez wyznaczoną w tym celu Kommissyją hypoteczną już ukończoną została; że zatem oznaczony Postanowieniem wyżej wspomnianem czas trzechmiesięczny do odwołania się od decyzji rzeczoney Kommissyi hypoteczney w materyi pierwiastkowej regulacyi hypotek wydanych, od daty obwieszczenia niniejszego rachować się zaczyna.

W Warszawie dnia 1 Kwietnia 1826 r.

Minister Prezydncyj:

Ign. Sebolewski.

Za Sekretarza Jeneralnego:

K. Hoffmann.

Z Petersburga d. 9 Marca d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia 4 b. m. o godzinie 6tej zrana osoby wyznaczone przez Kommissyją żałobną do pełnienia obowiązku Heroldów, udały się konno w stosownych ubiorach na plac Kazński, mając przepasaną szarą czarną z

kokardą krepową białą, i znakami żałoby według swojego stopnia, przepisaniem urzędzeniem wielkiej żałoby, zatwierdzonem przez N. Cesarza Jmci. Dwa Sekretarze Senatu czarno ubrani konno, znajdowali się już na tymże placu, w towarzystwie gwardyi konney i czterech trębaczy. Konie przystrojone w żałobę były dostarczone Heroldom i Sekretarzom ze stajni Dworskiej. — Połączywszy się iedni z drugimi, udali się do pałacu N. Cesarza Jmci; tam ieden z Sekretarzy przeczytał głośno pod oknami przy odgłosie trąby poniższe obwieszczenie; takiż obrząd nastąpił potem przed pałacem J. C. Mości Wielkiego Xiążęcia Michała, poczem rozdzielili się na dwa oddziały, z których każdemu przewodniczył Herold i Sekretarz Senatu. Jeden oddział udał się ku Admiralicji, a drugi przez Wasili-Ostrów ku dawnemu Petersburgowi i Wiburgowi, dla przeczytania tegóż samego ogłoszenia na placach, ulicach najludniejszych i krzyżowych. Dopelnivszy tey formalności, połączyli się znowu na placu Kazańskim, z kąd oddalili straż i z raportem swoim udali się do Komisyyi żałobowey.

Ogłoszenie.

Z Naywyższego rozkazu N. Cesarza Jmci, postanowiono, iż dnia 6 b. m. ciało wiekopomney pamięci zmarłego Cesarza Alexandra sprowadzone będzie z Czesmy do Kościoła Katedralnego Kazańskiego, gdzie zostanie złożone na wystawionym tym celem katafalku, a po odprawieniu modlitw za umarłych, i zaczętem czytaniu świętych Ewangelii, wpuszczone tam będą codziennie w oznaczonych godzinach osoby wszelkiej klasy i wszelkiego stanu, dla oddania ostatejney powinności zmarłemu Cesarzowi Jmci,

Sprowadzenie ciała zmarłego Cesarza

z Carskiego-Sieła do Czesmy, odprawilo się dnia 5 b. m. z następującym obrzędem, a orszak pogrzebowy zachował taki porządek, iak w ciągu drogi z Taganrogu.

Od wyjścia z kaplicy w Carskiem-Siele aż do granic territorium tego miasta, parada była taka, iak podczas przyięcia konduktu pogrzebowego i udania się iego do kaplicy, z przyłączeniem osób przybyłych ze stolicy. Wyruszył kondukt bramą środkową dziedzińca pałacowego, i przechodząc zwierzyniec, obrócił się ku wsi Alexandrowka.

Tam, na granicy territorium miasta, orszak z Carskiego-Sieła zatrzymał się i uszykował po obu stronach gościńca; tymczasem zaś orszak podróżny przybył z Taganrogu, wraz z towarzyszącem mu wojskiem, odbywał dalszą drogę z ciałem zmarłego Cesarza aż do kaplicy pałacu w Czesmie, gdzie oczekiwało go duchowieństwo z osobami wyznaczonemi do czynienia służby przy zwłokach, członkami Kommissyi żałobowey, i kilku osobami, które otrzymały szczególne upoważnienie bydź przy drzwiach kaplicy.

Za przybyciem konduktu żałobnego, przyięło zwłoki duchowieństwo przybyłe ze stolicy, do ktorego przyłączyło się duchowieństwo orszaku, i weszło do kaplicy poprzedzając trumnę, którą Jenerałowie Adjutanci i Adjutanci zmarłego Cesarza zdięli z karawanu i złożyli na podwyższonem miejscu; czterech Adjutantów okryło ją kirem, i wtedy zaczęło się odprawiać żałobną nabożność, po ktorem czytano święte Ewangelie.

Osoby przeznaczone do odbywania służby weszły do kaplicy i pozostały przy zwłokach; z powodu szczupłości kaplicy i niepodbieństwa, pomieszania w niej wszystkich

urzędników należących do orszaku podróźnego, oraz przybyłych na spotkanie ciała, przysposobiono dla nich pokoje w pałacu. Dla teyż przyczyny osoby nie należące do obrzędu nie mogły być wpuszczone do kaplicy.

O godzinie przepisanej duchowieństwo weszło do kaplicy, a za niem udali się członkowie Kommissyi żałobowej niosąc paradną trumnę, i w obecności Jenerałów - Adjutantów i Adjutantów zmarłego Cesarza, oraz wszystkich osób wyznaczonych do służby ile się ich zmieścić mogło, Ciało zmarłego Cesarza zostało wyjęte z trumny podróźnej i złożone do trumny paradnej, za poprzedniem iey pobłogosławieniem i odprawieniem zwyczajnych modlitw; włożono znowu potem tę trumnę na podwyższonem miejscu, a trumnę podróźną zanieśli urzędnicy Kommissyi żałobowej do przysposobionego tym celem apartamentu, gdzie ma zostawać, póki Kommissya nie wyda stosownych rozporządzeń dla sprowadzenia iey do Kościoła Katedralnego SS. Apostołów Piotra i Pawła (w twierdzy), gdzie ma być połamana w obecności duchowieństwa, a szczątki iey zostaną złożone w grobie przeznaczonym dla ciała zmarłego Cesarza.

Przeszedł ten dzień okropny 6 Marca, w którym odbył się uroczysty wiaźd żałobnego konduktu zmarłego Cesarza do Petersburga, i który nas, iż tak powiemy, dotknął powtórnie okropnym ciosem, który dostojną rodzinę Cesarską pozbawił kochanego iey Naczelnika, Rossyją oyca i dobroczyńcę, Europę wspaniałomyślnego dawcę pokoju i najmocniejszą podporę iey spokoyności; dzień żałobny i bolesny, którego cała ludność stolicy oczekiwała ze smutkiem posuniętym do najwyższego stopnia rozrze-

wniającemi szczegółami drogi konduktu żałobnego z Taganrogu, i rozczulającemi obrzędami, odprawionemi w Carskiem - Siele i Czesmo; dzień nakoniec, którego pamięć będzie na zawsze wyryta w sercu wszystkich mieszkańców. Głęboko przeięci rozczulającym widokiem; którego świadkami byliśmy, chcemy wystawić wierny jego obraz.

Duchowieństwo wyznaczone przez Metropolitę, osoby mające nieść insignia i ordery Rossyyskie z swoiemi assystentami, Jenerałowie - Adjutanci i Adjutanci zmarłego Cesarza, oraz inni urzędnicy, którzy według rozporządzeń Kommissyi żałobowej mieli należeć do orszaku, zebrali się wcześniej w pałacu Czesmo. O godzinie 7mej z rana, karawan paradny, do którego zaprzężono ośm koni, okrytych żałobą i prowadzonych przez wyznaczonych urzędników, stanął przed drzwiami kaplicy; po żałobnem nabożeństwie, Jenerałowie - Adjutanci i Adjutanci, wynieśli trumnę i złożyli na katafalku, a po okryciu kirem, kondukt udał się w drogę, zachowując taki porządek, iak podczas sprowadzenia ciała nieboszczyka Cesarza z Carskiego - Sieła do Czesny; poprzedzał go orszak z insigniami i orderami Rossyyskimi.

Za danym znakiem przez trzykrotny wystrzał z dział twierdzy Petersburgskiej, o godzinie 7mej z rana, wszystkie osoby, które miały należeć do orszaku, zebrały się w domach wskazanych przez Kommissyją żałobową przy rogatkach; członkowie świętego Synodu, duchowieństwa dworskiego i miejskiego, słudzy kościelni, oraz członkowie Rady Państwa, którzy nie mieli przeznaczoney czynności w kondukcie, nakoniec Senatorowie, Jenerał Gubernator wojskowy i dowódca w Petersburgu, udali się tam także.

Wszystkie ordery zagraniczne, któremi zmarły Cesarz był ozdabiony, zostały złożo-

nie w osobnym domu na wezłowiach podług swego starszeństwa. Osoby przeznaczone do ich niesienia zebrały się w tymże domu z swoimi asystentami i Mistrzem obrzędów swego oddziału.

Gdy orszak oddalił się z Czesmy, Marszałek Wielki mający sobie polecone kierowanie paradą w Carskiem-Siele, oraz z Carskiego-Siela do Czesmy i z Czesmy aż do rogatek, donosił o tem niezwłocznie temu, który miał sobie powierzony kierunek parady od rogatek aż do Kościoła Katedralnego Panny Maryi Kazańskiej. Natychmiast trzykrotny wystrzał z dział przy rogatkach dał drugi znak; po którym przysposobiono wszystko do pochodu, i po uyrzeniu parady idącej z Czesmy, dano trzeci znak a naówczas wszyscy duchowni i urzędnicy cywilni wyszli z domów, i każdy z nich zajął miejsce wskazane przez Ministra obrzędów właściwego oddziału.

Osoby mające nieść insignia Cesarские i orderzy Rossyyskie z Czesmy do rogatek, odłączyły się od orszaku, dla przybycia wcześniej do rogatek, aby miały czas połączenia się z urzędnikami, niosącemi orderzy zagraniczne, którzy już byli na swoim miejscu.

Gdy parada zbliżyła się do rogatek, osoby, które odbywały służbę w Czesmie, członkowie Kommissyi żałobowej, i cały orszak podróżny, zajęli wskazane im miejsca.

O godzinie 10tej N. Cesarz Jmć przybył konno do rogatek w towarzystwie J. C. Mci Wielkiego Xięcia Michała, praz JJ. KK. MM. Xięcia Oranii i Xięcia Pruskiego Wilhelma, i liczney świty woyskowej,

N. Cesarzowa Alexandra i N. Cesarzowa Matka, przybyły nieco później poiązdem z J. C. Mcią Wielkim Xięciem Następca Tronu i J. K. Mcią Xiężną Wirtemberg-

ską Maryją. Przy pojeździe NN. Cesarzowych iechali Hrabia de Modene, Koniuszy N. Cesarzowej Alexandry, i Xiążę Dolgoruki, Koniuszy Dworu Cesarskiego, a za nim szły poiaźdy z Damami i Pannami honorowymi czyniącemi służbę; iechali oraz służący J. C. Mci Wielkiego Xięcia Następcy Tronu.

Za zbliżeniem się ciała, N. Cesarz Jmć raczył oświadczyć, iż gotów jest udać się na przyjęcie iego do rogatek z Dostojną Swią Rodziną. Członkowie świętego Synodu, duchowieństwo Dworskie, Jenerał-Gubernator woyskowy i dowódca z swoimi Adjuutantami i woyskowemi będącemi pod ich rozkazami, udali się w tej chwili na spotkanie ciała.

Gdy duchowieństwo odprawiło modlitwę za umarłych, trzykrotny znowu wystrzał z dział przy rogatkach o godzinie w pół do 11stey dał czwarty znak, kiedy parada miała ruszyć. Ruszyła wtedy parada przy odgłosie wszystkich dzwonów w mieście, przy huku dział z twierdzy co minuta przez całą drogę, i przez czas, iak ciało zdejmowane z karawanu i składano na katafalku, oraz aż do końca nabożeństwa.

Z Paryża d. 3 Kwietnia.

Kardynał Latil (Arcybiskup Reimski) który tu d. 28 Marca przybył, i Xżę Talleyrand mieli posłuchania u Króla.

P. Chabrol, syn Ministra morskiego, udał się we Wtorek z ważnemi pismami od Ministra spraw zagranicznych do Rio-Janeiro.

Do 1go Kwietnia nadeszło do Prefektów 18,962 prośb o udział do wynagrodzenia Emigrantów; 2595 osób żądały bycia wpisane do wielkiej Księgi. Dotąd skutecznie obrachowanie należności wynosi w kapitale

134 mill. 824,473 Fr. a prowizyja 4 mill. 44,748 Fr.

Radca stanu i Dyrektor handlu de Maranhac doniósł izbie handlowey w Hawrze, iżby na życzenie rządu Haitańskiego zamiast zwykłego nazwiska St. Domingo używano na przyszłość teraźniejszego Haity. Okręt Francuzki, któren papiery przeznaczały do St. Domingo, znalazł wiele trudności w uzyskaniu względów banderze Francuzkiej przyznanych.

Wiadomo, iż bracia Franconi dali wystawienie na wsparcie pogorzalców miasta Salins. Wywdzięczając się mieszkańcy tego miasta otworzyli składkę dla swych dobroczyńców, gdy dowiedzieli się o spaleniu ich teatru, która w pięciu dniach przyniosła 1000 Fr.

Zbierana składka dla dzieci Jenerała Foy wynosiła do 1go b. m. 949,096 Fr. 7 cent.

Ostatnie pismo P. de la Menais (w którym utrzymałe supremacyą Papieża) zabrane zostało przez policyją i autor pociągnięty został do sądu karnego.

Oyciec S. mianował P. Oldi Konsulem swoim na wyspach Jońskich.

W Caen Jezuci przezwali ulicę nazywaną się Prefektowską, ulicą Jezuicką.

Potwierdza się, że Grecy na końcu Lutego odnieśli zwycięztwo nad Ibrahimem Baszą. Xżę Choiseul odebrał od P. Eynard z Florencyi pod d. 23 Marca doniesienie, że przybyła d. 8 Marca do Korfu barka, która d. 5 t. m. twierdzę Missolongi opuściła, przewiozła wyraźne potwierdzenie przegranej zwycięztwa, Ibrahim Basza przypuścił szturm d. 24 w 25,000 ludzi (8800 ćwiczonych żołnierzy, 6450 Egipcyanów i 10,000 Turków pod Reschvd Baszą), który przez oba dni następne ponawiał. Obłeżeńcy zrobili potem wycieczkę i nieprzyjaciela aż do gór odparli;

ubili 4000 Turków, i kilkanaście moździerzy i dział do Missolongi przyciągnęli.

Z Lizbony d. 18 Marca.

Wczoraj odbył się obzadek połamania herbów zmarłego Króla.

Tu i w całym kraju panuje największa spokojność. Królowa zajmie zamek Ajuda i tym sposobem połączy się z rodziną Królewską. Inni sądzą, iż uda się na kilka miesięcy do brata swiego Króla Hiszpańskiego do Madrytu.

Z Madrytu d 26 Marca.

Król i Królowa odwiedzili w Wielki Czwartek główne Kościoły stolicy, i przez cały ten dzień stały wojska uszykowane po przedmieściach. Król obmył w Wielki Czwartek 12 ubogim nogi, którzy otrzymali odzież i obiad, a Królowa 12 kobietom.

Panuje tu zupełna spokojność. Z rozkazu Królewskiego zamknięte są teatry i publiczne zabawy aż do dalszego czasu z powodu Jubileuszu.

Milicyie prowincjonalne mają być na stopie wojennej postawione.

Z Londynu d 3 Kwietnia.

P. John Lowe, dawniej znakomity kupiec, udał się w urzędowych sprawach do Egiptu. Gdy tenże zostaje w ścisłej przyjaźni z Ministrem Kolumbijskim Ravenga, pochlebiają sobie zatem, iż osiągnie większe dla handlu Angielskiego niż dotąd w Kolumbii korzyści.

W Anglii znajduje się teraz 25,828 niewolarów.

Zmarły niedawno w Paryżu Pinkerton, był w niektórych okolicznościach wcale osobliwszym człowiekiem. W młodocianym wieku swojemu wydał książkę o Gotach i Celtach,

w której utrzymywał jako niewątpliwść: że Irlandczykowie, Gorale Szkotscy, Bretańczykowie, Walizeczykowie i Biskajczykowie są jedynymi potomkami początkowych mieszkańców Europy, w których widzieć ieszcze można rysy dzikich Celtów.

Przedmiotem nowej powieści, którą wydał tu sławny anonim pod napisem Woodstock, jest ucieczka Karola II. po przegranej bitwie pod Worchester, który schronił się do łowczego domu Woodstock zwanego, który należał niegdy do Henryka II.

Z opisu życia Bonapartego przez Waltera Scott nie wyszła tu ieszcze żadna część, i niema pewności, czyli takowy opis wyda. Z zadziwieniem przeto czytamy w pismach Niemieckich doniesienie, iż pierwszą część tego dzieła w tłumaczeniu Niemieckiem dostać będzie można w Czerwcu lub Lipcu. Może wywdzie Niemiecki Bonaparte iak Walladador w kroiu Waltera Scott.

Podług nadeszłego do Southampton listu z Ranguhn zawarty miał zostać pokój z Birmanami.

D. 29 Stycznia P. Rycharđ Thorbeck, jeneralny Konsul Bremy w Port-au-prince, miał posłuchanie u Prezydenta Boyer i uznany został w tym zaszczycie.

Stary dom w ulicy Broad, w którym araydowało się trzydzieści kilka kantorów, spalił się w nocy d. 30 Marca. Zdarzenie to stało się tem szkodliwszem, że w wielu kantorach spaliły się wszystkie książki i dowody, a między innymi także za 150,000 Fc. Meksykańskich bondów.

Gazeta Karańska Kolombiano zawiera następujący wypis z dziennika Kolumbijskiego korsarskiego okrętu Trinidad pod Kapitanem Johnson podczas jego bawienia w Tanagerze: „Okręt Trinidad przybył d. 9 Listopada o godzinie 3 po południu do zatoki

Tangerskiej. O godzinie 4 odwiedzony został przez Kapitana portowego, który go w imieniu Beia powitał i Kapitanowi jego życzenie wynurzył widzenia go na lądzie. Dnia 10 wysiadł Kapitan na ląd i udał się do Beia, który go bardzo grzecznie przyjął i okazał swą radość z widzenia w tym porcie bandery Kolumbijskiej. D. 11 wydał Bey rozkazy zaopatrzenia tego okrętu w żywność i wodę, czemu sprzeciwiali się Konsulowie Francuzki i Hiszpański; ostatni zagroził nawet zwinięciem swej bandery i powrotem do Hiszpanii, jeżeli okręt Kolumbijski w takim sposobie przyjęty będzie. Mahomed Bey odpowiedział: iż może to uczynić i Krolowi Panu swojemu powiedzieć, że Ocean dosyć jest obszerny dla Amerykanów. Wydał rozkaz wywieszenia na wszystkich bateriach bandery krajowej dla uczczenia Kolumbijskiej i odpowiedzi z dział na wystrzały pozdrowienia okrętu; dodając, iż winien mu taką samą gościnność iak okrętom innych narodów. Konsulowie Angielski i północney Ameryki wywiesili także bandery swoje i przvlożyli się do utrzymania honoru naszey, a Konsulowie Szwedzki, Niderlandzki, Portugalski, i Sardyński oświadczyli, że Kolumbii jest wolnym niepodległym krajem. D. 13 odwiedził powtornie Kapitan Johnston Beia, który go zapewnił o przyjaźni rządu swojego, i że starać się będzie nakłonić Cesarza Pana swojego do wniesienia w ściślejsze stosunki z jego rządem. Toż samo przyrzekli Konsulowie Angielski i Amerykański. Mahomed Bey, mąż utalentowany, otwarty i liberalny w swoim postępowaniu, okazał Kapitanowi Johnson niewątpliwą przychylność do Kolumbii. „

List z Chorillos pod d. 20 Października donosi, iż osada Hiszpańska w Callao od początkowej swej liczby 4000 ludzi zmniejszy-

szyla się do połowy. Batterye Boliwara znalazła się o pół ćwierci mili od tej twierdzy i ustawicznie do niej strzelała. Niedawno wpadła bomba do zamku, zabiła 25 ludzi i konia Rodila, którego natychmiast żołnierze na ziedzenie rozebrali.

W obwodzie Marion południowej Karoliny w północnej Ameryce, żyje teraz chłopiec, syn Murzyna, który w 3ch miesiącach życia uść mógł bez pomocy ćwierć mili. Niema jeszcze 3ch kwartałów i waży tylko 10 funtów, ale mówi wyraźnie i jeździ, gdzie kto zechce, gdy go na konia wsadzą, i okazuje nawet ekwilibryczne sztuki. Wiele wiarzy godnych osób poświadczą tę osobliwość jako naoczni widze.

Z Rzymu d. 28 Marca.

Wyszła niedawno *motuproprio* zawiera rozkaz utworzenia zakładu dla ubogich, w którym pod prezydencją jednego z Kardynałów z przydanem Prałatem nastąpić ma rzetelniejsze zarządzanie funduszami dla ubogich i wykorzenienie w ostatnich latach zgęszczonego żebractwa. Drugie *motuproprio* nakazuje urządzenie kongregacji czuwającej nad wszystkiemi urzędnikami krajowemi, usunięcie nadużyciów w służbie i dozieranie, aby na przyszłość nikt dwóch urzędów płatnych nie posiadał. — Słychać, iż Książna Florida (wdowa po zmarłym Królu Neapolitańskim) osiedzi na przyszłość w Rzymie.

Z Bruxelli d. 3 Kwietnia.

Słychać, iż N. Król wyjedzie stąd na kilka dni do W. Księstwa Luxemburskiego.

Przybyli tu w tej chwili z Hagi Minister spraw Wewnętrznych i Dyrektor Generalny Rzymsko-Katolickiej służby Bożej.

J. K. M. wyznaczył komisją złożoną z Adjutanta Xcia Oranii, Podpułkownika

von Hooff, Majora inżynierów Oortwyn i Kapitana inżynierów van Voenzel do rozpoznania stanu warowniów w Ostendzie, które zaważyły się przed 5ciu laty i zostały naprawione, teraz atoli znowu uszkodzone, grożą obaleniem się.

Na teatrze Amsterdamskiem dają teraz Angielscy Aktorowie wystawienia.

Wielki parowy statek Atlas spuszczonej w tych dniach szczęśliwie został z warsztatu Rotterdamskiego.

Z Frankfurtu d. 1 Kwietnia.

D. 30 Marca panujący Xzę Brunświcki wyjechał z Karlsruhe do państw swoich.

Posel Angielski przy Kr. Wirtembergskim Dworze, Lord Erskine, przybył tu w powrocie do Londynu.

Dziedziczna Książna Sasko-Hildburghauseńska Amalia, siostra Królowej Wirtembergskiej, rozwiązana córką została.

Xzę Schwarzburg-Sonderhausen przez wzgląd na terażniejsze przykre okoliczności odstąpił swoim poddanym całkowity podatek od bydła w kwocie 6878 tal. i 4000 tal: z innych podatków.

Z Szczecina d. 31 Marca.

Naczelnny nasz Prezes Sack pojechał na kilka tygodni do Strelsundu, dla otworzenia tam posiedzeń pierwszego Seymu Przedpomorza.

Miasto nasze cieszące się szczęściem być miejscem urodzenia dwóch Cesarzowych Rosyjskich (Katarzyny II i Cesarzowej Matki Maryi Federowney,) i doznające z tego względu wiele łask od Monarchów Rosyjskich, poczytało za obowiązek przesłać N. Cesarzowi Mikołajowi najpokorniejsze życzenie wstąpienia na Tron, i otrzymało w nader łaskawych wyrazach odpowiednie od niego pismo.

Od brzegów Menu d. 4 Kwietnia.

Podług listu z Minchen śmierć grozi znowu Bawaryi pozbawieniem iey iednego z znakomitych mężów. Sławny Fraunhofer był bez nadziei życia chory; ciało iego przy dochodzeniu różnych astronomicznych działań nasiąknąć miało truciznowemi chemicznymi kompozycjami.

N. Krol Bawarski okazał miastu Augs-burgowi szczegolniejszy swoy wzgląd, oddając dla utrzymania tamecznego stanu handlowego znaczne summy pod iego rozrządzenie.

Dnia 21 Marca nadeszedł do Frankfortu nad Menem znaczny transport pieniędzy z Wiednia. Jest to w przeciągu dni 8 drugi, składający się równie iak pierwszy z 26 bażytek po 10,000 sztuk koronnych talarów, i adressowane oba były do domu Rothschilda.

Z Heidelberga donoszą, iż literatura Niemiecka utraciła znowu iednego z zasłużonych swoich weteranów. Jan Henryk Voss poważny starzec, znany z tłumaczeń Grecich i Rzymskich Poetów, Szakespera, &c. i napisania niektórych oryginalnych poezyi, zmarł dnia 29 Marca r. b. w Heilbergu w 75 roku życia.

Ostatnia rządowa Gazeta Darmstadtka zawiera rozporządzenie względem religijnego wychowania dzieci rodziców różney wiary stanowiące: że jeżeli w umowie przedślubney nie jest warowane religijne wychowanie dzieci, tedy bez różnicy płci i wyznania wychowane być mają w religii Oycy.

W Królestwie Wirtembergskiem w roku 1822 wyznaczone zostały dwie nagrody do zachęcenia pielęgnowania pszczół. Na końcu r. 1825 pierwszą nagrodę 20 dukatów i medal srebrny otrzymał Michał Dinkel z Bittelron, który 204 pniaków przez zimę przechował, i ostatniego lata 14 cetnarów zyskał

miodu. Drugą 10 dukatów i medal srebrny otrzymał Włóścianin, który z 58 pniaków w r. 1825 zebrał 121½ cetnarów miodu. — Też nagrody ponowione są do r. 1828, od których iednak towarzysztwa są wyłączone.

Z Minchen d. 29 Marca.

Onegdaj w wieczór NN. Królestwo znajądowali się pierwszy raz po swoim na tron wstąpieniu na wystawieniu w Dworskim i narodowym teatrze, gdzie od licznie zebranej publiczności okrzykami najwyższej radości powitanemi zostali. Z powodu obecności NN. Królestwa dana była nowa sztuka przez P. Schenk napisana pod tytułem: "Sen Cesarza Ludwika Bawarczyka.,"

Przed kilku dniami z tutejszey mennicy Królewskiej wyszły pierwsze nowe koronne talary za terażniejszego N. Króla Ludwika bite.

Rozporządzeniem Królewskiem z d. 26 b. m. Ministerstwo wojenne dzielące się na trzy sekcye, służby, administracyi i sądownictwa, zmienione w ten sposób zostało, iż Ministrowi wojennemu dodanemi tylko będą referenci z officerów sztabowych wybrani. Mocą drugiego rozporządzenia dowództwo wojskowe zostaje przy dotychczasowem urzędzeniu.

Merseburga d. 2 Kwietnia

Zmarły tu w dniu 5 Lutego r. b. Hr. Wilhelm na Stollberg-Rossla odkazał przeszło 200,000 tal: kapitału na zakład, który nosić ma nazwisko Wilhelma, a z tego źle płatnym Pastorom i Nauczycielom szkolnem w Hrabstwie Rossla dodawana być ma dopłata, szpitalowi we wsi wsparcie i pewna liczba dzieci ubogich wychowywana. Podług woli Testatora będzie wozasie urządzone seminarium na nauczycieli całego Hrabstwa.

DODATEK

DO N^{ro} 52.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 KWIETNIA 1826 ROKU WZ ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° ..	Therm: czyli stopnizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Kwiec: god: 7	27 4, 849	+ 7. 5	100	Połud: Zach: Moc:	Pochmurno	Deszcz.
12	" 4, 487	+ 10. 5	98	Połud: " "	"	"
15. 3	" 4, 614	+ 8. 9	100	" " "	"	Deszcz.
9	" 5, 899	+ 6. 3	100	" Sredni	Chmury	"
7	27 5, 481	+ 5. 1	100	Połud: Zach: Słaby	Pochmurno	Deszcz
16. 12	" 4, 454	+ 6. 7	94	Połud: Ws: "	"	"
3	" 4, 268	+ 5. 5	99	Połud: " "	"	"
9	" 4, 678	+ 4. 9	100	" " "	"	"
7	27 5, 109	+ 4. 3	98	Połud: Zac: Słaby	Chmury	o 10go: deszcz i grad.
17. 12	" 5, 427	+ 6. 8	72	" Sredni	"	"
3	" 5, 261	+ 6. 3	71	" " "	Pochmurno	"
9	" 5, 468	+ 3. 4	100	" Słaby	Chmury	Deszcz.

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

Z Petersburga d. 19 Marca d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia dzisiejszego, iako w rocznicę weyścia woysk Ziednoczonych do Paryża, N. Cesarz Jmć uskutecznił przegląd gwardyow i pułków do nich przyłączonych.

Przeiechawszy konno szeregi podług starzeństwa dywizyi uszykowane, Cesarz Jmć

wraz z całym orszakiem równie licznym iak świetnym zatrzymał się na małym placu Admiralicji i stanął przy pałacu Zimowym Sołtyków zwanym. Tam pułki wszystkie przeciągnęły przed N. Panem. — Czas naypiękniejszy sprzyiał tej rewii.

W wigilią dnia tego dla dopełnienia zamiarów zmarłego Cesarza, medal srebrny z wyobrażeniem Cesarza Alexandra zawieszony

na wstążce koloru orderów S. Jędrzeia i S. Jerzego, przeznaczony do uwiecznienia wzięcia Paryża w 1814 roku, rozdany był wazystkim wojskowym mającym szczęście należenia do tego wypadku.

— Dnia 22. —

Reskrypt N. Cesarza Jmci do Xięcia Wellingtona.

Do Feldmarszałka Naszego Xcia Wellingtona.

Chcąc W Panu dać dowód Mego szczególnego poważania Jego wysokich zdolności i znakomych zasług, które położyłeś dla całej Europy, miło Mi będzie nadać imię W Pana jednemu z pułków wojska Mniego. Z tego powodu tego samego dnia 19 Marca, który przed dwunastu laty odznaczył się wzięciem Paryża w skutku pamiętney walki, w której dobra sprawa wienna mu jest tak świetny tryumf, rozkazałem, ażeby pułk piechoty Smoleński, utworzony przez Piotra Wielkiego, i jeden z najsłynniejszych wojska Mniego, który już znajdował się we Francji pod jego rozkazami, zwał się odtąd pułkiem Xięcia Wellingtona, przez co chcę Mu dać dowód moiej stałej i szczerzej przychylności.

W Petersburgu 19 31 Marca 1826.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Generał - Porucznik Orłów Denissów w nagrodę gorliwości okazanej przy przewiezieniu zwłok wiekopomney pamięci Cesarza Aleksandra z Taganrogu do Petersburga, ozdobiony został orderem Sgo Alexandra Newskiego.

W stolicy tutejszy zszedł z tego świata Wielki Kapellan wojska i floty, Członek Najświętszego Synodu i Kommissyi Szkół Duchownych, Protojerey Jan Symonowicz Dzierżawin.

Teatr Narodowy.

W następującą Niedzielę, to jest dnia 23 b. m. na benefis Józefa Wygrzywałskiego

Korepetytora Oper, daną będzie nowa nigdy tu niewidziana Narodowa Opera w 2 aktach, z muzyką Beneficyanta: *Wesele Krakowskie*, czyli *Pan dobry Oycem poddanych*. Rozpocznie widowisko Komedją wcale nowa nigdy tu niewystawiona z francuzkiego P. Picard przetłómaczona na Polski język przez P. Grzymałę w Warszawie w 1 akcie: *Kuzynek całego Świata*.

Po skończoney Komedji będzie grany Koncert Lefenera przez P. Bauer na klarynecie.

Dnia 17 i 18 Kwietnia 1826 r.

Ceną Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	10 15	10 —	9 15	8 —
— Żyta	7 15	7 —	6 15	6 —
— Jęczmienia	5 20	5 6	4 15	4 —
— Owsa	5 —	4 15	4 12	— —
— Jagieł	18 —	17 —	15 —	— —
— Grochu	6 15	6 —	5 15	5 —
— Rzepaku	14 —	13 15	13 —	12 —

W Gdańsku dnia 6 Kwietnia.

	Łaszt 30 Konw wynoszący
Pszenicy	od Złp. 480 do 540.
Żyta	— — 270 — 300.
Jęczmienia	— — 228 — 240.
Owsa	— — 168 — 180.
Grochu	— — 270 — 305.

LOTERYJA KRAJOWA

W 186 Ciągnięciu dnia 19go Kwietnia r. 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

36. 8. 47. 1. 10.

Przyśle 187 Ciągnięć dnia 24 Kwietnia r. b. przypada.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Rań Jozef Słodkowski Komornik przy Sądach tutejszych uskutecznił w drodze wywłaszczenia dnia 30 Września 1824 r. zajęcie Kamienicy w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej pod L. 205 w Gminie H. M. W. Krakowa graniczący od wschodu z Kamienicą P. Piotra Szyszковского, od zachodu z Kamienicą P. Dzielaskiej, frontem zaś do Ulicy Grodzkiej przytykający Pana Franciszka Behm Bymarzą własney, a to na satysfakcyą sumy By 1000 Zł. Reńskich według ewaluacyi stosownie do Dekretu Królewskiego 3417 Złp. w

srebrnej monocy wyoszący, wraz z prowizyą po 5/100 od dnia 21 Czerwca 1811 r. rachować się winną, oraz kosztów sądowych i eksekucyjnych z ugody Sądowej d. 3 Lipca 1810 r. pochodzący Wyrokiem zaocznym Trybunału I. Instancyi Wolnego z Okręgiem Miasta Krakowa dnia 18 Czerwca 1824 r. do eksekucyi upoważnionej do Massy §. p. Jana Nergera Blacharza należący. Protokół zajęcia tej Kamienicy PP. Grzybowskiemu Zastępcy Woyte Gminy II. i Franciszkowi Behm Dłużnikowi dnia 30 Września 1824 r. przez Woznego Andrzeja Prokopowicza prawnie wręczonym, i do Akt hipotecznych W. M. Krakowa z Okręgiem Volumini VII. Księgi Intabulacyi i Extabulacyi dnia 1 Lipca 1825 r. na karcie 257 Nro 411 w pisanym został.

Sprzedarz tej Kamienicy popierać będzie W. Jozef Jankowski O. P. D. Adwokat przy Sądach tutejszych w Krakowie przy Ulicy Szczepańskiej pod liczbą 369 zamieszkały jako Kurator massy Jana Nergera. Warunki licytacji Wyrokiem d. 10 Marca r. b. zatwierdzone są następujące:

1) Chcący licytować złożą 1/10 część summy szacunkowej w ilości 893 Złp. 2 1/10 gr. które wrazie niedotrzymania Warunków utraci i powtornie na jego koszt odbędzie się licytacja.

2) Podatki zaległe zapłaci Nabywca potrącając je z summy szacunkowej.

3) Wierzenia gdyby się okazały pozostaną przy Realności.

4) Nabywca 1/4 część szacunku w dniach 14 po przysądzeniu złoży do Depozytu Sądowego w co się włączy Vadium.

5) Koszta wywłaszczenia na ręce popierającego sprzedarz przedewszystkiem na tychmiast po wręczeniu Wyroku Nabywca wypłaci.

6) Resztującą zaś kwotę szacunkową Nabywca podług Wyroku Klasyfikacyi użytecznie wierzycielom umieszczonymi wypłaci z procentem prawnym od dnia zalicytowania.

7) Cena szacunkowa według detaxacyi z dnia 12 Sierpnia 1807 r. w summie 3996 ZR. 30 Kr. czyli w dobrej monocy srebrnej 8930 Złp. 21 gr. ustanawia się z wolnością iey niżenia stosownie do prawa; do t. kowej licytacji wyznaczają się 3 terminy.

Pierwszy dnia 24 Czerwca 1826.

Drugi dnia 28 Lipca 1826.

Trzeci dnia 1 Września 1826.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe mające, ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacji na Audencyi Trybunału I. Instancyi wszelkie tytuły swych Wierzytelności z wykazem pretensyi i ustanowieniem Adwoka złożyli. — W Krakowie dnia 12 Kwietnia 1826 roku.

Kulickowski, Pisarz Tryb.

Pisarz Trybunału I Inst. W. M. Krakowa i Jego Okręgu. Podaje do publiczney wiadomości, iż Domy dwa z wszelkimi zabudowaniami: Pierwszy drewniany liczbą Konkrypcyjną 257 oznaczony i drugi przy nim przyległy murowany bez numeru na podzamczu przy Krakowie w Gminie IV M. Krakowa na przeciw starej Wisły pomiedzy domem Woyciecha Gawlikowskiego z jednej a klasztorem dawniej do Koletek należącym, drugiej strony stojące, tyłami zaś do mura parkanowego od ogrodu XX. Bernardynów przy ikającej, Marcina Głusińskiego inaczey Kaganek zwanego, a mianowicie dom drewniany, tudzież Ludwika i Małgorzaty Głusińskich dom murowany własne, przez Publiczną Licytacyą sprzedane, Domy te na satysfakcyą 20 dukatów z procentem po 6/100 od 19 Lipca 1816 r. zaległym Wyrokiem Tryb. Iwszey Inst. W. M. Krakowa Wydziału I. z d. 26 Lipca 1816 r. Star. Herszli Hertzyk od Ludwika i Małgorzaty Głusińskich przysądzonych, tudzież na satysfakcyą 110 Dukatów czyli 1980 Złp. w monocy srebrnej courant aktem Notaryalnym przed Woyciechem Olearskim w dniu 25 Listopada 1816 sporządzonym, temż Star. Herszli Hertzyk, przez Ludwika Głusińskiego przyznanych, przez Komornika Sądowego Woyciecha Aleksandra dwoyga imion Skórczyńskiego 15 Października 1824 zajęte zostały, których sprzedarz odbędzie się na Audencyi Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiej pod L. 106, na żądanie wniesione przez Staroz. Herszli Hertzyka, za popieraniem W. Jozefa Jankowskiego P. O. D. Adwokata przy Ulicy Szczepańskiej pod L. 369 zamieszkałego. Cena szacunkowa tych domów na pierwsze wywołanie Wyro-

kiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 2 Sierpnia 1825 zaocznie wydanym w Summie 2000 Złp. jest ustanowioną iak równie tymże wyrokiem i dozorcę do zajętej Kamienicy wyznaczono. Warunki zaś licytacji Wyrokiem Trybunału I. Inst: dnia 29 Listopada 1825 r. zatwierdzone, są następujące:

a) Chcący Licytować złożą 1/10 część Summy szacunkowej z 2000 Złp. na pierwsze wywołanie Wyrokiem Trybunału d. 2 Sierpnia r. b. z wolnością zniżenia iey do 2/3 części oznaczoney, a to iako Vadium, które w razie niedotrzymania innych Warunków utraci i nowa Licytacja na iego koszt i stratę ogłoszoną będzie.

b) Podatki zaległe Nowonabywca z potrąceniem z Summy Szacunkowej wypłaci.

c) Widerkaufy gdyby się okazały pozostaną przy realności.

d) Nabywca po przysądzeniu w dniu 14 złoży do Depozytu Sądowego 6tą część Summy wylicytowanej w to Vadium włączając.

e) Koszta wywłaszczenia przedewszystkiem z Summy wylicytowanej do Depozytu złożą się mającey, zaspokojone zostaną na ręce popierającego sprzedaż Ur. Józefa Jankowskiego.

f) Resztującą kwotę szacunkową Nabywca według klasyfikacji wierzycielom użytecznie umieszczonym wypłaci.

Do takowej Licytacji wyznaczają się trzy terminy:

Pierwszy dnia 24 Czerwca 1826 r.

Drugi dnia 28 Lipca 1826 r.

Trzeci dnia 1 Wrześcia 1826 r.

Na pierwszym terminie może iednak nastąpić przysądzenie stanowcze; przeto wzywają się chęć licytowania mający na powyższe terminy i zarazem wzywają się wszyscy Wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe mające, aby pod prekluzją na pierwszym terminie licytacji złożyli na Audyencji Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności z Wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 12 Kwietnia 1826 r.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

W dniu 25 Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranney w Rynku głównym w gmachu Sukiennice zwanym, w drodze exekucyi Sądowej odbędzie się publiczna licytacja zwierciadeł, komod, kanap, krzeszełek, stolików, szaf, porcellany, filiżanek, różek, obiciow pokojowych, zaś po odbytey tey licytacji, z mocy rezolucyi Wys: Trybunału I. Inst: z dnia 31 Marca 1826 r. do L. 892 wyszley sprzedane zostaną: chustki, fartuchy, gorsety, oraz inne drobiazgi wiejskie. Chęć zatym licytować mających podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 17 Kwietnia 1826 roku.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 24 Kwietnia r. b. od godziny 9tey ranney, rozpocznie się, a w dniach następnych kontynowaną będzie, w Rynku głównym Miasta W. Krakowa, w gmachu Sukiennice zwanym publiczna licytacja towarow korzennych, farbierskich, tabak, tytoniow, papieru, iaku, marynaty, wódek, bulionu, serów, octu oraz innych. Chęć zatym licytowania mających zapatrzonych w gotowiznę, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone, zaprasza. — W Krakowie dnia 15 Kwietnia 1826 roku.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

Podpisany przebywszy naygłówniejsze miasta zagraniczne dla wydoskonalenia się w sztuce roboty sztaffierskiej, wrociwszy teraz do Ojczyzny i osiadłszy w tuteyszym Wolnym Mieście Krakowie, poleca się łaskawym względom Prześwietney Publiczności by raczyła zaszczyścić go obstalunkami; zarczając z swey strony, iż wszelkie wyzłacania iak n. p. Zerandoli, Pajaków, Ram i t. p. iak naydoskonaley i w nayświeższym guście uskutečni za cenę daleko merniejszą, iak podobney roboty zagranicą dostać można, a niechłubiąc się; śmieje dodać może, iż robota iego co do trwałości i gustu przewyższy nawet zagraniczą przekonanie otem łatwo osiągnąć można z uskutecznianych robot przez:

Antoniego Komorowskiego,

Staffiera czyli Pozłotnika Wiedeńskiego, mieszkającego przy ulicy Grodzkiej pod L. 88 pod znakiem Nosorożca na 3cim piętrze.